



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Karol Nawrocki

Warszawa, 1 października 2025 roku

Organizatorzy i Uczestnicy konferencji
Europejskiej Sieci Instytucji Archiwalnych
Zajmujących się Aktami Tajnych Służb
w Warszawie

Panie i Panowie, Szanowni Delegaci,

zapoczątkowany w Polsce upadek komunizmu na kontynencie europejskim doprowadził do wyzwolenia milionów ludzi z jarzma najbardziej zbrodniczej ideologii w dziejach. Uciekając od doczesnego piekła niesprawiedliwości społecznej i goniąc za mirażem ziemskiego raju, komuniści chcieli zaprowadzić wszędzie system społeczny, który w znacznej mierze ignorował wpisane w ludzką naturę uczucia, pragnienia i odruchy moralne. Fanatyczni ideolodzy marksizmu-leninizmu uznali, że ich cel uświęca środki. Nie cofali się przed żadną nieprawością i nie przyjmowali do wiadomości dramatycznych skutków swych działań. Spuścizna komunizmu to krwawe rewolucje i wojny, setki milionów ofiar i wszechpotężne, budzące strach państwa policyjne. Tak zwana dyktatura proletariatu niszczyła tkankę narodów, rodzin, społeczności lokalnych i środowisk pracowniczych. Komunistyczną codzienność kształtowały dogłębne samozakłamanie i ostentacyjny fałsz oficjalnej propagandy, absurdy gospodarki planowej, głód, ubóstwo i praca ponad siły.

Przytłaczający treścią i rozmiarami historyczny materiał dowodowy niestety wciąż nie doprowadził do powszechnego potępienia komunizmu – a powinno ono być co najmniej tak jednoznaczne, jak w przypadku niemieckiego nazizmu. Narody, które doświadczyły cierpień pod rządami czerwonych reżimów, ze zdumieniem i zgorszeniem obserwują, jak w niektórych państwach wolnego świata publicznie upamiętnia się zbrodniarzy komunistycznych, a partie komunistyczne działają legalnie i są reprezentowane w lokalnych i centralnych organach władzy. Brak tu miejsca na analizę przyczyn takiego stanu rzeczy – choć jest to jedno z ważniejszych zadań stojących obecnie przed intelektualnymi i politycznymi elitami państw zatroskanych o swą suwerenną, pomyślną przyszłość. Ograniczę się więc do stwierdzenia, że dokumentowanie i popularyzowanie wiedzy o komunizmie i zbrodniach komunistycznych jest sprawą najwyższej wagi. Wszak – zgodnie z maksymą przypisywaną różnym autorom – ci, którzy nie znają historii, są skazani na jej ponowne przeżywanie.

W tym kontekście szczególna odpowiedzialność spoczywa na instytucjach powołanych do ochrony źródeł historycznych oraz prowadzenia na ich podstawie badań naukowych – obiektywnych, niewikłanych w walkę polityczną, mających na celu przekazanie kolejnym pokoleniom wiedzy o tamtym zbrodniczym ustroju. Z satysfakcją i nadzieją obserwuję także rozwój współpracy tego rodzaju instytucji publicznych z ich odpowiednikami w innych państwach, które obaliły czerwoną tyranie. Szczególne uznanie budzi kooperacja dotycząca badań newralgicznej dziedziny, jaką jest działalność komunistycznych służb specjalnych oraz wielorakie, często odłożone w czasie konsekwencje ich poczynań. Ufam, że dzisiejsza konferencja Europejskiej Sieci Instytucji Archiwalnych Zajmujących się Aktami Tajnych Służb będzie okazją do wymiany cennych doświadczeń oraz zacieśnienia kontaktów roboczych w ramach pomocy wzajemnej i wspólnych projektów badawczych.

Zgromadzili się Państwo w warszawskim Centralnym Przystanku Historia Instytutu Pamięci Narodowej, który nosi imię Prezydenta Lecha Kaczyńskiego – mojego znakomitego poprzednika, ogromnie zasłużonego dla zwalczania postkomunizmu i piętnowania nieuprawnionych wpływów imperialnej spadkobierczyni Związku Sowieckiego, czyli Federacji Rosyjskiej. Tutejsza placówka przyczynia się do popularyzacji najnowszych dziejów Polski – naznaczonych walką i męczeństwem w dobie ekspansji nazizmu i komunizmu. Cieszę się, że wybór organizatorów padł właśnie na to miejsce – i gorąco polecam Państwa uwadze działalność ogólnopolskiej sieci Przystanków Historia. To sprawdzona formuła pracy nad podniesieniem świadomości historycznej społeczeństwa oraz budzenia zainteresowań historycznych wśród przedstawicieli młodego pokolenia. Ufam, że spotka się to z Państwa zainteresowaniem – bo przecież jako badacze, archiwiści i urzędnicy zajmujący się przeszłością w istocie pracują Państwo na rzecz pomyślnej przyszłości swoich ojczyzn i całego naszego kontynentu.

Niech pobyt w Warszawie zapisze się w Państwa pamięci wieloma miłymi wspomnieniami. Życząc interesujących i owocnych obrad, serdecznie Państwa pozdrawiam.

2 października,

